\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_\_\_\_\_ 201\_\_ r.

**SĄD OKRĘGOWY   
XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych   
w Warszawie**ul. Płocka 9   
01-231 Warszawa

**Skarżący:**\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_   
ul. \_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_  
\_\_-\_\_\_ \_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_  
PESEL \_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

**Strona przeciwna:**Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych   
ul. Pawińskiego 17/21,   
02-106 Warszawa.

Nr ewidencyjny świadczenia:  
**KRW/KRI \_\_\_\_\_\_\_/\_\_**

**SKARGA   
na bezczynność Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji**

Na podstawie art. 4779 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, w zw. z art. 83 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz w zw. z art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności,   
**wnoszę skargę na bezczynność Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji**.

**UZASADNIENIE**

W dniu \_\_.\_\_.2017 r. otrzymałem(am) decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o ponownym ustaleniu wysokości mojej emerytury policyjnej. Uznając tą decyzję za całkowicie sprzeczną z prawem, w tym przede wszystkim z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej, w dniu \_\_.\_\_.2017 r. skierowałem(am) odwołanie od ww. decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie, XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych, za pośrednictwem Dyrektora ZER MSWiA.

Zgodnie z art. 4779 § 2 k.p.c., Dyrektor ZER, jako organ rentowy, jeżeli sam nie uznał mojego odwołania za słuszne w całości, miał obowiązek niezwłocznego jego przekazania, wraz z aktami sprawy, do właściwego sądu, którym jest w tym przypadku Sąd Okręgowy w Warszawie. Obowiązek ten wskazany jest także w art. 83 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o *systemie ubezpieczeń społecznych,* z tą różnicą, że ogranicza ten termin do 30 dni liczony od dnia wniesienia odwołania.

Według posiadanego przeze mnie „Poświadczenia odbioru”, moje odwołanie wpłynęło do ZER w dniu \_\_.\_\_.2017 r. Jednocześnie ustaliłem(am), że do dnia złożenia niniejszej skargi, tj. do \_\_.\_\_.201\_ r., odwołanie to nie zostało jeszcze przekazane do ww. Sądu. Oznacza to, że Dyrektor ZER nie zastosował się do obowiązku prawnego określonego w art. 83 ust. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, który zobowiązuje organ emerytalny, w przypadku nie uznania odwołania w całości lub w części, do niezwłocznego przekazania sprawy, nie później niż w terminie 30 dni od dnia jego wniesienia, do właściwego Sądu wraz z uzasadnieniem. Tym samym Dyrektor ZER, mimo upływu w dniu \_\_\_.\_\_. 201\_ r. ww. terminu 30 dni od dnia wpływu do ZER mojego odwołania, nie odniósł się merytorycznie do sformułowanych w nim zarzutów wobec decyzji emerytalnej z dnia \_\_.\_\_.2017 r., tzn. nie zmienił jej, ani też nie przekazał niezwłocznie mojego odwołania do Sądu Okręgowego w Warszawie, jako właściwego do rozpatrzenia sprawy.

Niezależnie od powyższych okoliczności, wskazać należy, że zawarte w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej prawo do sądu występuje jako jedno z praw osobistych, jako prawo człowieka gwarantujące jego godność, wolnościowy status, poczucie bezpieczeństwa i stwarzające swoiste odczucie przebywania pod opieką prawa, na którego straży stoją sądy. Celem istnienia prawa do sądu jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy (wyrok TK z 12 maja 2003 r., [SK 38/02](https://sip.lex.pl/#/document/520173473?cm=DOCUMENT)). Z ww. przepisu Konstytucji RP jasno wynika, że każdy może zwrócić się do właściwego sądu o rozpatrzenie jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. Sądy zaś są zobligowane nie tylko sprawę taką rozpatrzyć, lecz również co do niej orzec. Tak więc poszukującym w sądach sprawiedliwości musi być ona dana. Orzeczenie sądowe o „pozostawieniu sprawy w zawieszeniu”, jak również ustawy, które taką możliwość dla sądów przewidują, należałoby uznać za sprzeczne z konstytucją. Zwróciłem(am) się do Sądu gdyż potrzebuję orzeczenia sądowego dla załatwienia moich pilnych egzystencjalnych potrzeb a skoro one powstały (nie z mojej winy), szybkie uzyskanie orzeczenia sądowego leży w moim bezpośrednim interesie. Interes ten uzyskuje również uznanie konstytucyjne. Wskazane wyżej moje konstytucyjne prawo do sądu, szczególnie w aspekcie czasu rozpatrzenia mojej sprawy, nie z winy Sądu a z powodu opisanej wyżej postawy Dyrektora ZER, staje się iluzoryczne.

Równie uzasadnionym jest przywołanie art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, według którego "Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd…”. Prawo do rzetelnego procesu sądowego, gwarantowane w ww. przepisie, należy interpretować w świetle zasady rządów prawa, która wymaga by strony sporu miały dostęp do skutecznego środka prawnego określonego, między innymi,   
w art. 13 ww. Konwencji, umożliwiającego im dochodzenie swoich praw. Prawo dostępu do sądu musi być jednocześnie "praktyczne i skuteczne”. Aby prawo dostępu było skuteczne, jednostka musi posiadać wyraźną ale i praktyczną możliwość zakwestionowania czynności stanowiącej ingerencję w jej prawa. W moim przypadku praktyczny i skuteczny charakter tego prawa, szczególnie w aspekcie czasowym, jest osłabiony lub wręcz unicestwiony przez opisaną wyżej postawę Dyrektora ZER, która to prawo przekreśla.

Mając na uwadze całość przedstawionych wyżej argumentów, wnoszę o zobowiązanie Dyrektora ZER MSWiA do wypełnienia ciążącego na nim obowiązku prawnego, tj. do niezwłocznego nadania biegu sprawie i przekazania mojego odwołania do Sądu Okręgowego, XIII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie.

Załącznik:

1. Kopia „Skargi…”.
2. Kopia poświadczenia odbioru przesyłki (odwołania) przez ZER MSWiA.

\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_\_

*Podpis skarżącego*